

Nro.

69.

---

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 26go Marca 1795.

---

*Gazety.*

---

## ANGLIA.

Pocztowe okręty dnia 1. Marca do *Cuxhaven* przybyłe przyniosły doniesienia z Anglii od dnia 13. Stycznia do 24. Lutego. — Według tych Pospolstwo *Angielskie*, i partya opozycyina jest za pokojem, że atoli łatwo poznaia, iż *Francuzi* w terażnieyszych najsławietnieyszych progressach nie łatwo by przyięli warunki

ki pokoju znośne dla Anglii; przeto pospólstwo, partya oppozycyjna, i Rząd w tém się zgadzają: że naley czynniey około przygotowań do wojny krzątać się potrzeba. Niezgadzają się tylko względem sposobu owych przygotowań, tudzież ażaliby nienależało przynajmniey dla doświadczenia wniyść w traktowanie o pokóy z *Francyą*. Ministrowie obstrają przy swém zdaniu, że z terażnieyszym Rządem *Francyi* żadnych Traktatów rozpoczynać nie można. Z drugiey strony z wielu miast przychodzą do Izby niższej proźby o przyspieszenie pokoju. Naleyważniejszą z tych iest podana proźba od samego miasta *Londynu*. Mieszczanie tym końcem odprawili zgromadzenie na ratuszu. Członki Magistratu opierały się wprawdzie temu projektowi, lecz więk szość głosów go uchwaliła, i nakazano członkowi Magistratu *Adamson*, aby proźbę ową przyspieszenie do Parlamentu zaniósł. Przeciw tey uchwale uformowała się partya druga, i podpisała w liczbie 1659 obywatelów proźbę, w której obiecuia Króla Jmci wszelkiemi sposobami wspierać w dalszym ciągu wojny, będącey iednym środkiem otrzymania Sałego pokoju. Gdy taka proźba była po-

podana, uczynił uwagę P. *Schevidan*: że wielu obywatelów ją podpisało, sądząc: iż będzie także za pokojem, ale tylko w skromniejszych wyrazach ułożona. Lecz członki Magistratu, które ją przyniosły, zaprzeczały to, z kąd taki był powstał hałas, że nikogo słyszeć nie można było. Obydwie proźby położono na stole. Podobną drugiey proźbie zaniósł do Króla Prezydent Londyński z Korporacją. Toż z innych miast, z których za pokojem nadeszły proźby, przeciwnie partye protestacye nadeszły, iako to: z *Carlisle*, *Normich*, *Salisbury*, *Southampton* i t. d.

W Parlamencie przez ten czas wiele o pokoiu i wojnie rozprawiano, których debattów treść jest następująca: Gdy dnia 21. Stycznia Pan *Wyndham* w Izbie niższej uczynił projekt: aby na przyszłą kampanię na 222,656. woyska, 6. mill. 652,745. funt. szter. rezolwowano, a zatém woysko lądowe 74,000. pomnożono, mocno się zaliła partya oppozycyina na postępowanie Ministrów z woyskiem w czasie zeszłej kampanii. Naybardziej narzekał Pan *Fox* na zły stan woyska lądowego. Pan *Pitt* bardzo ostro na to odpowiedział: i profił  
Pa.

Pana *Fox*: aby, ieśli może przekonać Izbę i kray: że ministrowie są głupi i nieswolobni, dopraszał się Króla o skasowanie onych; coby mu w ten czas zapewne się powiodło, lecz wszelako niech się niespodziewa, aby sam, lub iego przyiaciele osiągnęli urzędy ministrów, chybaby mógł tego dowieść: że Królestwo *W. Brytanii* jest w tym stanie, iż od łaski i litości nieprzyjaciół zawisło. „ Ja wiem, mówi, że lud po wszystkich poniesionych klęskach ieszcze nie utracił umysłu, i czuje się byź w silach dania odporu powszechnemu nieprzyjacielowi całej *Europv*. Lubo aż nadto usiłuje Pan *Fox* poniżyć, i zganić nasze operacye wojenne; wszelakoż dzieie tychże są z honorem naywiększym armii naszej. *Hollandya* własney nieczynności, i przychilności Patryotów ku *Francuzom* stała się ofiarą. Ale za to zdarzenie tak, iak za nieznośną zimę nie mogą Ministrowie do odpowiedzialności być pociągnięni. „ Tym sposobem zezwolono na projekt *Wynd-*  
*ma*.

Dnia 27 w Izbie wyższej znowu rozprawiono projekt Xiecia de *Bedford*, na pokoin, w którym starał się dowiedzieć, że Rząd *Francuzki* terazniejszy tak  
tak

tak jest umiarkowany, iż można z nim w  
 negocyaeych wchodzić. Lord Grenville  
 projekt *Bedforda* tym sposobem usiłował  
 poprawić: że w terażniejszych okoliczno-  
 ściach użyteczną jest rzecz wspierać Kró-  
 la w sprawiedliwej wojnie przeciw Fran-  
 cuzóm, dla otrzymania stałego pokoju z  
 nim, jeżeli mieć będą iaki bądź Rząd.  
 Tę odmianę 88. głosami przeciw 15.  
 uchwalono. Tym samym sposobem w  
*Izbie niższej* z projektem *Pana Grey*  
 postąpiono. Wystawiał on: że *Anglia*  
 została przez lat 2. w wojnie, które iż  
 50 000. żołnierzy i maytków, tudzież  
 50. mill. funt. szter. pozbawiła, a żadne-  
 go innego nie obiecuje widoku, jak łama-  
 ją stratę. Kontrarewolucyi teraz we Fran-  
 cji nie można się spodziewać, ponieważ  
*Naród Francuzki* podług iednych ma-  
 xym się rządzi, wiekie poczynił pre-  
 gressa, a moderantyzmu się trzyma. Po-  
 tem opisywał wielką potęgę *Francyi*, a  
 słabe sily *Potencydów* koalicyjnych, za-  
 dając: aby *Anglia* naśladowała *Rzeszę*  
*Niemiecką*, która proponując pokój go-  
 tuje się do wojny. *Pan Pitt* do owego  
 projektu to tylko dodał: „że *Parlament*  
*Królowi* *Jmci* chętnieby dopomógł do za-  
 warcia pokoju z iakiem bądź mocarstwem,  
 gdy

gdyby to tylko ( mocarstwa ) zawęzowało bezpieczeństwo. „ Dodał nakoniec, że ani Król, ani Rząd Angielski nie chciał nigdy przypisywać Francyi formy szczególnej Rządu, a luboby żądać potrzeby Rządu monarchycznego; nie to erdził iednak nigdy nikt: iakoby Anglia z żadną Rzeczpospolitą w traktaty wchodzić nie miała. Do tego atoli czasu ani cieni nie ma Rządu we Francyi. Dodatek Pana Pitta większością głosów został przyjęty.

Takowym skutkiem neodstręczony bynaimiey Pan Grey wniósł znowu dnia 6. Lutego na epuiący projekt: „ Nie uznarzymy we Francyi, Rządu, z którymby pokoby zamrzeć można, wojna bez zniszczenia iedney z między dwóch stron prowadzona daley bydź nie może. Wiele Potencyów w Europie i Ameryce uznało Rząd ten, namet nie które uczyniły to z prowadzących wojnę, które otworzyły propozycyę pokoju. Izba więc jest tego zdania: że i W. Brytania tę formę Rządu uznać powinna. „

Nakońcu prosił: aby ten projekt albo przyjęto albo odrzucono, nie zaś przez poprawę, i nakręcania tak rzecz przycimiano iak pierwey,

Pan

Pan *Pitt* oświadczył: że ani terazniejszy, ani przyszły Rząd *Francyz* powinien nas odciągnąć od traktowania z nią, ale ani terazniejszy stan *Francyi*, ani stan Potencyów koalicyjnych, tak jest umiarkowany; aby użyteczną było rzeczą w negocyacyę teraz wchodzić.

Nie chciał tedy tego projektu, ani odrzucać, ani przyjmować, aby kto nie sądził, że zaraz w negocyacyę wchodzić będzie. Pan *Wilboforce* mniemał, że projekt Pana *Grey* może być przyjęty mimo rozpoczęcia natychmiast negocyacyi, ale tylko dla uchylenia przeszkód. Lecz, i to się nie poddało, a przy wotowaniu Ministrowie mieli 190. głosów przeciw 60. za sobą.

Takież odnowienie *Bedfordskiego* projektu w Izbie wyższej dnia 12. Lutego uczynione, 75. głosami przeciw 12. odrzucono. —

Względem przygotowań do wojny w tém się wielu zgadza, że nasza potęga morska teraz naybardziej pomnożona być powinna. PP. *Pitt* i *Dundas* twierdzili w Parlamencie: że mimo wystawienia w stanie naylepszym potęgi morskiej, zdrowa polityka wymaga także utrzymywania w dobrym stanie i lądowego woyska.

Dnia

Dnia 2. Izba niższa uformowała *Comité* dla naradzenia się o najlepszych sposobach opatrzenia gotęgi morskiej w ludzi.

Pan *Pitt* w podanym od siebie planie naybardziej zwrócił uwagę na kupców, których, ponieważ jest naywiększym interessem terażniejsza wojna, przeto do niej przykładać się i względnie pewną liczbę maytków na okręty krajowe oddać powinni.

Podług *Pitta* uwagi około 100,000. ludzi potrzebią kupcy do swey żeglugi, a zatém dosyć byłoby od 7 iednego oddać, tak iednak, aby każdemu był wolny zostawiony wybor za 1. maytka dwóch ludzi do woyska lądowego przystawić. Tym sposobem 20,000. ludzi zebrać można. Lecz i właściciele dóbr przyłożyć się mają, a każda Parafia 1. rekruta przystawi &c. „

Pan *Fox* pochwalił szlachetny i szczyry w tey mierze postępek Ministra, i zgodził się zupełnie na uchwałę opatrzenia iak naylepiej w ludzi morskiej potęgi. Tak plan Pana *Pitt* uchwalony został.